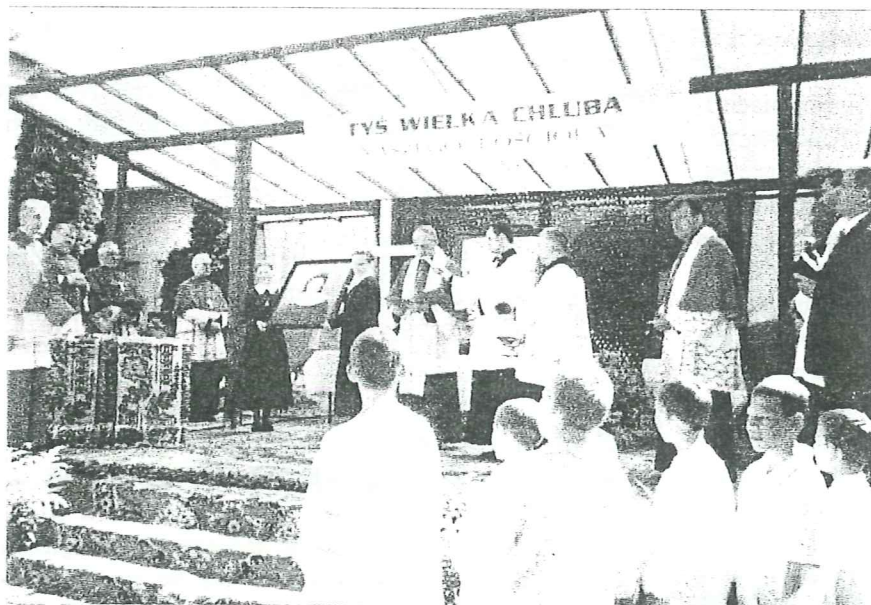


## Uroczystość koronacyjna

Dnia 02 sierpnia 2001 roku w Kościele Matki Boskiej Anielskiej w Lipsku odbyła się koronacja łaskami słynącego Obrazu Matki Bożej – zwanej powszechnie Bazylianką.

Obraz – tradycji grekokatolickiej – pochodzi z XV w. Został namalowany na deskach z drzewa lipowego, przez nieznanego malarza, a w okolice Lipska przyniósł go z Wileńszczyzny kwestarz bazylianin. W tutejszym kościele przebywa od około 1915 roku. Tu jest otaczany szczególną czcią.



W uroczystości koronacyjnej udział wzięli: abp Józef Michalik – metropolita przemyski i wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, ordynariusz Diecezji Drohiczyńskiej – bp Antoni Dydycz, biskupi łomżyński: ordynariusz – Stanisław Stefanek i biskup pomocniczy Tadeusz Zawistowski, ordynariusz Diecezji Elckiej – bp Edward Samsel, przedstawiciele powiatu augustowskiego na czele ze starostą Czesławem Karpińskim oraz księża, siostry zakonne i liczna rzesza wiernych. Przybyli również pielgrzymi z Białorusi (z parafii Teolin, Hołynka, Perstuń i Sopoćkinie).

Po Mszy św. o godz. 9<sup>00</sup> procesja z Obrazami: Matki Bożej Bazylianki, błogosławionej Marianny Biernackiej i błogosławionej Julii Rapiej – przy dźwiękach orkiestry strażackiej – przeszła na plac parkowy, gdzie siostry nazaretanki z Warszawy przedstawiły montaż słowno – muzyczny, w którym zaprezentowały 11 Męczennic z Nowogródka, a wśród nich błogosławioną Julię Rapiej – siostrę Marię Sergię. Poświęcenia obrazu błogosławionej Julii Rapiej dokonał ks. Biskup Stanisław Stefanek.

Przed główną uroczystością, w kościele parafialnym ordynariusz elcki ks. Biskup Edward Samsel wygłosił wprowadzenie do liturgii, gdzie między

ciąg dalszy str. 2

## XX Sesja Rady Miejskiej

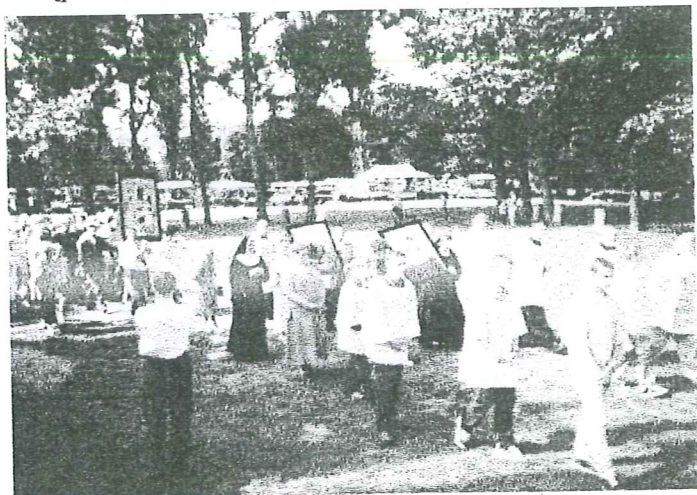
31 sierpnia 2001 r. odbyła się kolejna sesja Rady Miejskiej w Lipsku, w trakcie której podjęto następujące uchwały:

- ♦ w sprawie zmian w budżecie gminy na 2001 rok. Zwiększono plan dochodów o kwotę 65.258 zł i zmniejszono o kwotę 49.014 zł. Zwiększono plan wydatków o kwotę 90.102 zł. i zmniejszono plan wydatków o kwotę 73.858 zł. Budżet po dokonanych zmianach wynosi:
  - dochody ogółem – 7.104.658 zł.
  - wydatki ogółem – 7.793.401 zł.
- ♦ w sprawie zmian w Statucie Gminy dotyczących między innymi:
  - trybu przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków dotyczących zadań lub działalności Zarządu Miejskiego, Burmistrza i kierowników gminnych jednostek organizacyjnych, które odbywa się w każdy poniedziałek w godz. 11<sup>00</sup> – 12<sup>00</sup> przez Przewodniczącą Rady Miejskiej. Obsługę skarg i wniosków prowadzi referat organizacyjny, który ewidencjonuje ww. sprawy. Skargi, wnioski złożone telefonicznie, telegraficznie lub ustnie przyjmuje się do protokołu i przekazuje się Przewodniczącemu Rady, a on przedkłada je pod obrady Rady Miejskiej, która podejmuje decyzje o sposobie ich załatwienia a także powiadamia skarżących o sposobie załatwiania skargi zgodnie z przepisami,
  - o zasadach dostępu i korzystania przez obywateli z dokumentów Rady, Komisji i Zarządu wynikających z wykonywania zadań publicznych. Dostęp do tych informacji mają wszystkie zainteresowane osoby, bez potrzeby wskazania

ciąg dalszy str. 3



innymi wspomnieli wszystkich duszpasterzy, którzy rozsławili Matkę Bożą Bazyliankę. Powiedział: „To następca Piotra (...) Jan Paweł II w dniu 8 czerwca 1999 r.



w Elku podczas swojej apostolskiej podróży do Ojczyzny pobłogosławił korony na skronie Jezusa i Maryi w tym Obrazie, czczonym tu od niepamiętnych czasów. Wspominamy dzisiaj wszystkich duszpasterzy, którzy rozwijali kult Matki Bożej Bazylianki, a szczególnie ks. Stanisława Zalewskiego i ks. Piotra Kotlewskiego, budowniczych kościoła, odbudowanego po zniszczeniach I wojny światowej przez ks. A. Kuklewicza, konsekrowanego 8.IX.1929 r. przez biskupa Stanisława Kostkę Łukomskiego. Wspominamy dzisiaj również biskupa Bernarda Dembka, który nałożył korony na Wizerunek 21.VI.1931 roku. Wspominamy śp. ks. kanonika Tadeusza Zajączkowskiego, długoletniego proboszcza parafii, bardzo zatroskanego o rozwój kultu naszej Matki, Pani i Królowej”.

Koncelebrowanej Mszy św. Ppzewodniczył abp Józef Michalik, a homilię wygłosił bp Antoni Dydecz. Również Jego Eksceleńcja abp Józef Michalik, przy współudziale obecnych biskupów, dokonał aktu koronacji Obrazu – koronami papieskimi.



Podczas ofiarowania dary złożyli:

- Anna Biernacka – ocalona synowa, za którą błogosławiona Marianna poszła na śmierć i Stanisława

Rapiej – bratanica błogosławionej siostry Sergii – bukiety kwiatów;

- ministranci i schola – przynieśli w darze chleb i wino – owoce ziemi i pracy rąk ludzkich;
- dzieci, które w tym roku po raz pierwszy przystąpiły do Stołu Pańskiego – dały w ofierze ornat maryjny;
- młodzież bierzmowana, ubogacona darami Ducha św. – przyniosła kapę;
- nauczyciele, dyrektorzy różnych typów szkół – ofiarowali lekcjonarze – symbol oświaty umysłów, które z woli Bożej mają wychowywać i kształcić;
- przedstawiciele miasta Lipsk i okolicznych wsi – przekazali kielichy, alby i ornaty;
- Rada Duszpasterska – wręczyła ornat żałobny;
- Różę Żywego Różańca, których w parafii jest 30 – podały różaniec;
- Pielgrzymi z Białorusi – podarowali wazon.

Liturgię ubogaciły: śpiew chóru młodzieży ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Lipsku oraz pieśni chóru kościelnego.

Przygotowaniem tej wielkiej, wspaniałej uroczystości kierował proboszcz parafii ks. kanonik Jerzy Lubak, przy bardzo aktywnej współpracy wikariusza ks. Sławomira Budnego i wielkim zaangażowaniu licznej grupy parafian, którzy nie szczędzili swych rąk, serc i umysłów dla wyjątkowego wydarzenia, jakim była koronacja Obrazu Matki Bożej Bazylianki.

Im wszystkim – z głębi serca – pięknie dziękujemy.

Zmieniają się czasy, liczne systemy polityczne i społeczne – przechodzą, różne są nawet wyznania i obrządki, a Matka Najświętsza trwa wśród nas i razem z nami.

*Leonarda Żabicka*

## PODZIĘKOWANIE

Zarząd Miejski w Lipsku składa serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie uroczystości koronacyjnej:

- ♦ Członkom Zespołu Regionalnego „Lipsk” za pomoc w przygotowaniu miejsca wystawienia obrazu M. Bożej w parku miejskim;
- ♦ Pani Teresie Margielewicz za bezpłatne przygotowanie posiłku dla 250-osobowej grupy pielgrzymów z Białorusi;
- ♦ Panu Ryszardowi Zielepucha i p. Jerzemu Lewkowiczowi za bezpłatne dostarczenie pieczywa na przyjęcie pielgrzymów;
- ♦ Państwu Helenie i Sławomirowi Panasewiczom oraz Państwu Danucie i Andrzejowi Matyszczykom za nieodpłatne przekazanie artykułów spożywczych na przyjęcie pielgrzymów;
- ♦ Pracownikom instytucji i jednostek, które włączyły się w organizację uroczystości koronacyjnych.



## XX Sesja Rady Miejskiej

nia interesu prawnego bądź faktycznego, chcące uzyskać informacje związane z działaniem organów jednostek samorządu terytorialnego. Dokumenty udostępnia się na wniosek ustny lub pisemny w siedzibie urzędu, w dniach pracy urzędu, w godzinach przyjmowania interesantów. Z ww. dokumentów obywatele mogą sporządzać notatki, odpisy i wyciągi, fotografować je lub kopiować. Realizacja tych uprawnień może odbywać się w asyście pracownika Urzędu Miejskiego. Obywatele mogą żądać uwierzytelnienia sporządzonych przez siebie notatek z dokumentów, ich fotografii oraz odbitek kserograficznych. Za sporządzenie kopii odpłatność ponosi wnioskodawca. Odmowa udzielenia informacji wynikających z dokumentów następuje w formie decyzji. Uprawnienia ww. nie znajdują zastosowania:

a) w przypadku gdy sprzeciwiają się temu przepisy prawa,

b) spraw indywidualnych z zakresu administracji publicznej, o ile ustawa nie stanowi inaczej, niż art.73 KPA.

♦ w sprawie utworzenia Związku Komunalnego „Biebrza” i przyjęcia statutu. Wspólnie z gminami Suchowola, Dąbrowa Białostocka, Goniadz, Jaświły, Mońki, Nowy Dwór, Sztabin i Trzcianna tworzy się Związek o nazwie „Związek Komunalny Biebrza”. Przyjmuje się statut Związku określający organizację, zadania oraz tryb pracy Związku, stanowiący załącznik do niniejszej uchwały. Przedstawicielami gminy Lipsk w Związku są: Burmistrz Lipska, Przewodniczący Rady Miejskiej w Lipsku i kierownik Zakładu Gospodarki Komunalnej w Lipsku.

Do zakresu działania Związku należy:

- 1) podjęcie i kontynuowanie działań w zakresie ochrony środowiska na terenie gmin wchodzących w skład Związku,
- 2) realizacja zadań mających na celu zatrzymanie a następnie odwrócenie niekorzystnych zmian zachodzących w środowisku naturalnym Dorzecza Biebrzy,
- 3) prowadzenie studiów i badań w zakresie racjonalizacji korzystania ze środowiska,
- 4) realizacja programu rozwoju i promocji turystyki i agroturystyki wraz z obiektami infrastruktury towarzyszącej na terenie gmin tworzących Związek,
- 5) inicjowanie współpracy międzyregionalnej i zagranicznej ze szczególnym uwzględnieniem współpracy przygranicznej,
- 6) opracowywanie programów przedsięwzięć gospodarczych.

Siedzibą Związku jest miasto Suchowola, Plac Kościuszki 5; 16-150 Suchowola.

♦ w sprawie zmiany Uchwały dotyczącej przekształcenia Szkoły Podstawowej w Bohaterach w Szkołę Filialną Szkoły Podstawowej w Bartnikach.

♦ w sprawie zmiany Uchwały dotyczącej zasad wynagradzania nauczycieli, ustalenia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawa-

nia dodatków: motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzeń, a także wysokości, szczegółowe zasady przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.

♦ w sprawie rozwiązania Miejsko-Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Lipsku powołanej do życia uchwałą Nr XXIV/148/97 Rady Miejskiej w Lipsku z dnia 29 kwietnia 1997 r.

♦ w sprawie powierzenia gminie Nowy Dwór zaopatrzenia w wodę z hydroforni we wsi Chorużowce, wodociągu wiejskiego we wsiach Rygałówka i Siółko oraz przekazania tego wodociągu do eksploatacji na czas nieokreślony.

♦ w sprawie ustalenia zasad zbycia i ulg przy sprzedaży lokali mieszkalnych oraz zasad zbycia lokali użytkowych, zajmowanych przez najemców w budynku Miasta i Gminy Lipsk, położonym w Lipsku przy ul. Rynek 7A, na działce nr 671 zgodnie z załącznikiem Nr 1 i Nr 2 do niniejszej uchwały:

Załącznik Nr 1:

- 1) Przeznacza się do sprzedaży lokale mieszkalne w/w budynku na zasadzie pierwszeństwa najemcom tych lokali.
- 2) Przyjmuje się cenę sprzedaży lokalu mieszkalnego wraz z przynależną piwnicą oraz ułamkowym udziałem w częściach wspólnych budynku oraz działki pod budynkiem, w wysokości 50% wartości określonej przez rzeczoznawcę.
- 3) Przy jednorazowej wpłacie, udziela się nabywcy dodatkowej bonifikaty w wysokości 20% ceny sprzedaży ustalonej w pkt. 2.
- 4) Dopuszcza się spłatę ceny nabycia lokalu w ratach, w sposób następujący:
  - spłata pierwszej raty przed dniem zawarcia umowy notarialnej,
  - w przypadku spłaty ceny nabycia w 2-ch ratach rocznych, wysokość dodatkowej bonifikaty wyniesie 10% ceny ustalonej w pkt. 2,
  - ustala się maksymalną ilość rat – 5 rat rocznych, równych cenowo,
  - przy rozłożeniu spłaty na więcej niż 2 raty, dodatkowej bonifikaty nie udziela się,
  - raty roczne wraz z oprocentowaniem płatne są w terminie do dnia 31 marca każdego roku spłaty ustalonych rat,
  - rozłożona na raty nie spłacona część ceny podlega oprocentowaniu przy zastosowaniu stopy procentowej równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez Narodowy Bank Polski.
- 5) Roszczenia gminy z tytułu nie spłacenia należności oraz odsetek podlegają zabezpieczeniu hipotecznemu.
- 6) W przypadku zbycia nieruchomości przed upływem 10 lat, licząc od dnia jej nabycia, nabywca będzie zobowiązany do zwrotu gminie kwoty udzielonej bonifikaty po jej waloryzacji.

Nie dotyczy to zbycia na rzecz osób bliskich.



## Załącznik Nr 2:

1) Przeznacza się do sprzedaży lokale użytkowe, mieszczące się ww. budynku na zasadzie pierwszeństwa najemcom tych lokali.

2) Ustala się następujący sposób spłaty ceny nabycia lokalu wraz z ułamkową częścią gruntu:

- przeniesienie własności nieruchomości nastąpi po uiszczeniu przez najemcę 30% ceny sprzedaży,
- pozostała kwota na wniosek nabywcy może być rozłożona na maksymalną ilość 3-ech rat rocznych, równych cenowo,
- oprocentowanie rat rocznych ustala się w wysokości równej stopie redyskonta weksli stosowanej przez NBP,
- raty roczne wraz z oprocentowaniem płatne są w terminie do 31 marca każdego roku spłaty ustalonych rat,
- roszczenia gminy z tytułu nie spłacenia należności oraz odsetek podlegają zabezpieczeniu hipotecznemu,
- do czasu spłaty całości należności, nabywca nie może zbyć nieruchomości na rzecz osoby trzeciej.

## Sprawozdanie

## z wykonania budżetu gminy na dzień 30.06. 2001 r.

- (opisowe)

Budżet został uchwalony przez Radę Miejską w dniu 30 marca 2001 r po stronie dochodów na kwotę 6.801.165 zł. a po stronie wydatków 7.489.808 zł.

Po dokonanych zmianach uchwałą Rady i uchwałą Zarządu plan budżetu po stronie dochodów wynosi 7.088.414 zł. a po stronie wydatków 7.777.057 zł.

Realizacja budżetu przedstawia się poniżej:

## Dochody:

**Dział 10 - Rolnictwo** plan 99.529 wykonanie 100.751 zł. w tym wpłaty ludności na budowę wodociągów wiejskich kontynuowanych we wsiach Jałowo, Siółko, Rygałówka - 43.625 zł.; dotacje z Agencji restrukturyzacji i modernizacji wsi na budowę wodociągu we wsi Jałowo - 54.504 zł. Za wydane świadectwa miejsca pochodzenia zwierząt - 2.622 zł.

**Dział 100 - Górnictwo i kopalnictwo** plan 2.000 zł wykonano 1.180 zł. – są to wpływy z tytułu opłaty eksploatacyjnej.

**Dział 700 - Gospodarka mieszkaniowa** – plan 86.262 wykonano 16.757 zł. w tym 8.657 zł. z tytułu najmu i dzierżawy składników majątkowych; 65 zł. - odsetki od nieterminowych wpłat; 7.626 zł. z tytułu sprzedaży 1 garażu przy ulicy Szkolnej oraz działki zabudowanej budynkiem mieszkalnym we wsi Bartniki; wpływy za usługi 409 zł. – jest to za prowidzję z Agencji za prowadzenie windykacji czynszów dzierżawnych gruntów oraz sprzedaży. Za wysoko zaplanowano sprzedaż energii cieplnej z kotłowni szkolnej, plan w tym zakresie nie jest realny i na najbliższym posiedzeniu Rady należy go zmniejszyć a zwiększyć dochody, których wykonanie przewidywane jest wyżej od planowanego.

**Dział 750 - Administracja publiczna** plan 92. 000 zł. wykonano 65.868 zł. w tym dotacja na zadania zlecone urzędu wojewódzkiego 25.092 zł. ; dotacja na zadanie z zakresu spisu powszechnego 564 zł.; wpływy z opłat za po-

zwolenie na handel alkoholem – 35.270; wpływy z usług tj. wynajem samochodu, odbicie druków 2.554 zł., zwroty wynagrodzeń i pochodnych od wynagrodzeń za pracowników częściowo refundowanych – 2.388 zł. Wykonanie planu nie budzi zastrzeżeń.

**Dział 751 - Urzędy państwowe, prawo, sądy** – jest to dotacja przekazana na prowadzenie stałego rejestru wyborców na kwotę - 450 zł.

**Dział 754 - Bezpieczeństwo publiczne i ochrona p. pożarowa** – kwota 3.900 zł. została przekazana przez komendanta Państwowej Straży Pożarnej dla jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipsku i Bartnikach na działalność statutową. Przyznana kwota dotacji wynosi 13.000 zł. i zostanie do planu wprowadzona uchwałą Rady na najbliższym posiedzeniu.

**Dział 756 - Dochody od osób prawnych, fizycznych i innych jednostek** nie posiadających osobowości prawnej. Plan 1.504.617 zł. wykonano 580.320 zł. Wykonanie nie jest zadawalające w podatku od nieruchomości jednostek gospodarki społecznej.

Wykonanie w okresie sprawozdawczym wynosi 23,4% . Jednostki zalegają z wpłatami. Jedna z jednostek znajduje się w stanie likwidacji i istnieje szansa na częściowe odzyskanie zaległości podatkowych poprzez przejęcie nieruchomości.

Zaległości podatkowe wszystkich jednostek są bieżąco zabezpieczane poprzez wpis do hipoteki.

Wykonanie w podatkach do osób fizycznych jest dobre pomimo trudnej sytuacji w rolnictwie.

W okresie I półrocza wpływy wyniosły 58,03 %.

Opłata skarbową, którą uzyskujemy poprzez urzędy skarbowe wykonano w ok. 14 %.

Udziały gmin w podatku dochodowym od osób fizycznych i prawnych, budżetu państwa wykonano w 35,04%. Istnieje obawa co do wykonania tych dochodów.

**Dział 758 - Różne rozliczenia** - plan 4.185,249 zł. wykonano 2.405.707 zł. Są to wpływy subwencji ogólnej i rekompensującej, przekazywanej przez Ministerstwo - 57,40%. Wykonanie ponad 50% w I półroczu wynika z faktu, że wynagrodzenie nauczycieli płacone jest z góry, subwencje też przelewane są na koniec miesiąca poprzedzającego wypłatę.

**Dział 801 - Oświata i wychowanie** - plan 89.500 zł. wykonano 40.672 zł. Z tego wpływy z najmu i dzierżawy 18.679 zł., wpływy z usług 9.608 zł., wpływy różne 385 zł. oraz dotacje na fundusz socjalny emerytów i rencistów wynosi 12.000 zł. Nie istnieje zagrożenie wykonania planu.

**Dział 853 - Opieka społeczna** – plan 971.357 zł. – wykonanie - 694.571 zł. Wyszczególnienie w tabeli - dotacje są przekazywane zgodnie z planem.

**Dział 900 - Gospodarka komunalna i ochrona środowiska** plan - 57.000 zł., wykonano 37.945 zł. Dotacja na oświetlenie ulic i dróg dla których gmina nie jest zarządcą jest przekazywana zgodnie z wyliczeniem zużycia energii przy wymienionych drogach.

Ogółem dochody wykonano w 55,69 %. Na tak wysokie wykonanie wpływają środki pochodzące z dotacji, które w



niektórych przypadkach są już zrealizowane w 100% w stosunku do planu.

#### Wydatki.

**Dział 010** - Rolnictwo i łowiectwo - plan 198.323 zł. wydatkowano 131.835 zł. w tym na budowę wodociągów wiejskich: wieś Jałowo, Siółko i Rygałówka 131.118 zł. pozostałe wydatki w kwocie 717 zł. związane są z utrzymaniem studni wiejskich.

**Dział 600** – Transport i łączność - plan 350.000 zł. wykonano 132.694 zł., w tym wydatki bieżące związane z zimowym utrzymaniem dróg gminnych, likwidacja nierówności poprzez dowóz żwiru, wycinka krzaków na drogach gminnych takich jak: Rygałówka, kol. Jaczniki, Rakowice, kol. Bartniki, Starożyńce – kol. Bartniki, droga przy cmentarzu, Bohatery – Starożyńce, wykonano przepust w Wołkuszu, przepust zjazdowy we wsi Dolinczany, remont bieżący Kurianka - Skieblewo, plantowanie drogi gruntowej we wsi Dolinczany, uzupełnienie nawierzchni ulic masą na zimno i inne drobne remonty.

Wydatków inwestycyjnych należy wymienić opłaconą takturę za drogę Skieblewo – Żabickie a wykonano w roku poprzednim, wtórnik lewostronny drogi gminnej Lipsk – Jaczniki; za ulicę Jermakowicza, dokumentacja techniczno - kosztorysowa na drogę Lipsk – Kurianka – Dulkowszczyzna – Jaczniki – Siółko.

Nie wydatkowano w I półroczu środków na drogi powiatowe. Realizacja budżetu w tym rozdziale rozpoczęta będzie w późniejszym okresie.

**Dział 700** – Gospodarka mieszkaniowa plan 55.000 zł. wydatkowano 26.156 zł., z tego dotacja do oczyszczalni 25.200 zł., wykonanie operatów szacunkowych nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w Rygałówce i Bartnikach - 956 zł.

**Dział 750** – Administracja publiczna plan 977.900 zł. wykonano 513.203 zł., z tego „Urzędy wojewódzkie” – czyli wydatki na pracowników wykonujących prace zlecone przez urząd wojewódzki - w kwocie 52.132 zł.

dy gmin – diety, podróże, zakup materiałów - kwota 51.204 zł. Urzędy gmin – wydatki dotyczą utrzymania pracowników, budynków, materiałów biurowych - na kwotę 416.296 zł. W kwocie tej mieści się koszt odmalowania budynku biura oraz drobnych napraw i uzupełnień w toaletach - na kwotę 1.193 zł 40 groszy.

Pobór podatków – 12.336 zł. - są to wydatki na prowizję dla sołtysów, zakup druków, przesyłek pocztowych związanych z poborem podatków.

Pozostałe wydatki – 1.230 zł.

**Dział 751** – Urzędy państwowe prawo, sądy plan - 900 zł. – wydatków nie dokonano, zapłata za prowadzenie stałego rejestru wyborców dokonana zostanie na początku II półroczu.

**Dział 754** – Bezpieczeństwo publiczne i ochrona p. poż. plan 84.500 zł. wydatkowano 46.690 zł. w tym na zakup paliwa dla policji 363 zł., na utrzymanie ochotniczej straży pożarnej 45.715 zł. oraz na obronę cywilną 612 zł.

**Dział 757** – Obsługa długu publicznego plan 215.700 wydatkowano 13.636 zł. Realizacja dotyczy spłaty odsetek od pożyczki zaciągniętej na budowę. Plan na spłatę poręczeń nie był realizowany.

**Dział 758** – Rezerwy ogólne i celowe – plan 18.552 zł.

**Dział 801** – Oświata i wychowanie – plan 3.338.609 zł. wykonano – 1.718.743 zł. w tym: szkoły podstawowe plan 2.308.564 zł. wykonano 1.183.157 zł. Wydatki poniesione dotyczą płac pracowników wraz z pochodnymi, zakup węgla, materiałów biurowych, energii elektrycznej, usług w zakresie przesyłek pocztowych, rozmów telefonicznych, podróży służbowych, odpisów na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Pomimo, że środki na koniec czerwca zostały wykorzystane w 51,25 % to jednak wiadomym jest, że środków planowanych nie wystarczy na zakup węgla na drugie półrocze. Planowany zakup materiałów w wysokości 107 tys. został wykorzystany do wysokości 97 tys. zł. Konieczne jest zwiększenie budżetu na zakup węgla oraz oleju opałowego około 120 tys. zł.

Oddziały klas zerowych plan 121.128 zł wykonano 82.223 zł. Realizacja budżetu jest dobra. Gimnazja – plan 680.067 zł. wykonano 335.320 zł. Budżet wyższy będzie realizowany w II półroczu ponieważ zwiększa się tam zatrudnienie nauczycieli od m-ca września.

Dowozienie uczniów do szkół plan 100 tys. Wykonano 61 tys. Przerwa wakacyjna w dowożeniu spowoduje, że wydatki drugiego półroczu będą niższe i planowany budżet powinien zaspokoić potrzeby w tym zakresie. Zespół ekonomiczno – administracyjny szkół – plan 78 tys. Wykonano 38 tys. Realizacja jest prawidłowa.

Pozostała działalność planowana kwota 16 tys. odpisu zakładowego funduszu świadczeń socjalnych emerytów i rencistów nauczycieli, będzie wykonana na początku drugiego półroczu.

**Dział 851** - Ochrona zdrowia plan 19.439 zł., wykonano 19.439 zł. – są to wydatki realizowane na przeciwdziałanie alkoholizmowi. Poniesione wydatki dotyczą kosztów wynajmu lokalu, energii, opłat za porady terapeutyczne, prowadzenie grup wsparcia, szkolenia, rozmowy telefoniczne i inne wydatki zgodne z programem przeciwdziałania alkoholizmowi.

**Dział 853** – Opieka społeczna – plan 1.220.277 zł. wydatkowano 694.951 zł. tj. ok.57% Wykonanie we wszystkich rozdziałach jest właściwe, środki pochodzące z dotacji rozdysponowywane są w miarę posiadania środków. Na zasiłki i pomoc w naturze wydatkowano 177.126 zł., składki na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne za osoby otrzymujące zasiłki stałe i gwarantowane 22.344 zł., dodatki mieszkaniowe 349.793 zł., zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne dla osób, które nie pozostają w zatrudnieniu i nie otrzymują zasiłków dla bezrobotnych 14.003 zł. Ośrodek pomocy społecznej – utrzymanie pracowników oraz biura – 70.447 zł.

Usługi opiekuńcze - 7.430 zł., dożywianie oraz pomoc dla kombatantów – 15.626 zł.

**Dział 854** – Edukacyjna opieka wychowawcza plan 341.296 zł. wydatkowano 169.179 zł. z tego utrzymanie świetlicy szkolnej 76.383 zł., utrzymanie przedszkola – 92.796 zł.

**Dział 900** – Gospodarka komunalna i ochrona środowiska, plan 680.000 zł., wykonano 144.607 zł. w tym utrzymanie wysypiska, wywóz kontenerów, utrzymanie przystanków 6,796 zł., za realizację projektu wdrożeniowego – 4.000 zł.



Utrzymanie czystości w mieście 2.280 zł., koszty utrzymania zieleni 9.818 zł., oświetlenie ulic i dróg – 71.133 zł., dokończenie budowy kotłowni olejowych przy szkołach podstawowych w Rygałówce i Bartnikach – 50.548 zł.

**Dział 921** – Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego plan 237.000 zł. wykonano 133.800 zł. w tym na ośrodki kultury 107.550 zł. Wykonanie wynosi ponad 50% ponieważ od m-ca stycznia do kwietnia były dokonywane zakupy oleju opałowego oraz inne wydatki związane z obchodami Dni Lipska, działalnością kulturalną. Na bibliotekę wydatkowano 26.250 zł. Muzeum – wydatki zostaną poniesione w drugim półroczu.

**Dział 926** – Kultura fizyczna i sport na plan 20.000 zł. wydatkowano 4.243 zł., wydatki, które dotychczas poniesiono dotyczyły rozgrywek.

Wszystkie wydatki są dokonywane oszczędnie na najpilniejsze potrzeby. *red.*

## Festyn trzeźwości

Działalność lipskiego Klubu Abstynenckiego „Przebiśnięg” jest coraz bardziej widoczna w naszym mieście i skierowana jest do coraz większej grupy osób. Przykładem wspierającej organizacji i zaangażowania może być festyn trzeźwości, który odbył się w dniach 18 i 19 sierpnia br. Tak opisuje to wydarzenie prezes stowarzyszenia:

„Kiedy w maju 2001 r. planowaliśmy zorganizowanie festynu trzeźwości, sądziliśmy, że najodpowiedniejszym miesiącem do jego odbycia będzie sierpień. Później okazało się, że tą samą datę na odbycie zjazdów abstynenckich, zaplanowały jeszcze trzy miasta woj. podlaskiego, dlatego też musieliśmy dokonać niewielkiej korekty naszego programu (pewne punkty zostały przesunięte z niedzieli na sobotę – za co zainteresowanych serdecznie przepraszamy). Prawdę mówiąc liczyliśmy na szersze zainteresowanie naszą imprezą zwłaszcza dorosłych mieszkańców naszej miejscowości, gdyż w trakcie imprezy poruszaliśmy problematykę nie tylko alkoholową ale również narkotykową. Właśnie z myślą o rodzicach, przygotowaliśmy quiz edukacyjny o tej tematyce, z którego można było wiele się nauczyć np.: o rodzajach narkotyków, ich wyglądzie i działaniu, jak rozpoznawać zmiany w zachowaniu i wyglądzie naszego dziecka, które świadczą o zażywaniu przez nie narkotyków itp. Dostępne były również bezpłatne ulotki i broszurki na ten temat. W konkursie tym wzięły udział 3 osoby - I miejsce zajęła Agnieszka Sutula, II miejsce – Marlena Betko i III miejsce Przemek Biedź.

Do udziału w naszej imprezie zaprosiliśmy zespoły artystyczne działające w naszej miejscowości: orkiestrę dętą OSP, zespół regionalny „Lipsk”, szkolny zespół taneczny pod kierunkiem p. Haliny Baranowskiej a także zespół taneczny „Łamignaty” z Dąbrowy Białej prowadzony przez p. Tatianę Ignatowicz. Udało mi się zachęcić do występu na scenie również nastolatki: Izę, Kasię i Anię, które za-

prezentowały się w sześciu przygotowanych przez siebie piosenkach. Efekt ich pracy był dla wszystkich zaskoczeniem, wypadły naprawdę świetnie. Gratulujemy i życzymy dalszych równie udanych występów. Również celująco wypadły dziewczęta z gimnazjum, które przygotowały skecz o tematyce antyalkoholowej według własnego pomysłu i scenariusza.

Pomiędzy prezentacjami artystycznymi odbywały się konkurencje sportowe takie jak: slalom na hulajnodze, tor przeszkód, „Hula – hop”, dmuchanie balonika, konkurs tańca itp. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali od organizatorów nagrody. Ufundowaliśmy również upominki tym, którzy stawiali swoje pierwsze kroki na „wielkiej scenie”, dziewczętom, które przygotowały i zaprezentowały się w pokazie mody, za ich odwagę i zapał do pracy oraz gimnazjalistkom za pomysłowość. W trakcie imprezy został również ogłoszony wynik konkursu na plakat pod hasłem „Nie truj się!”, który został ogłoszony przez nas jeszcze w roku szkolnym. Komisja składająca się z członków naszego stowarzyszenia miała naprawdę trudny wybór. Plakaty były tak ciekawe i dojrzałe, że problemem było wybranie tych najlepszych. Ostatecznie jednak ustalono, że na wyróżnienie zasługują prace – Kasi Arcimowicz, Moniki Sapieszko i Uli Janucik, które otrzymały nagrody książkowe. Jednym z haseł, które pojawiło się na plakacie było: „Polska, albo będzie trzeźwa, albo nie będzie jej wcale”.

W tym miejscu muszę podzielić się swoimi refleksjami związanymi z przygotowaniem takiej imprezy. Dopiero teraz wiem, jak wiele trudu trzeba włożyć, aby zachęcić dzieci czy młodzież do udziału w różnego rodzaju występach. I tu nie jest ważne czy wypadną na scenie lepiej czy gorzej ale przekonanie ich do robienia czegoś pożytecznego dla innych. Przekonałam się o tym w chwili, gdy sama zaczęłam coś tworzyć. Ale jak wypadł efekt końcowy moich zabiegów niech oceniają sami uczestnicy tej imprezy. Oczywiście w trakcie imprezy pojawiały się drobne pro-



blemy, które staraliśmy się rozwiązywać na bieżąco i tak, by widzowie tego nie zauważyli. Jesteśmy bardzo wdzięczni Uli Silwanowicz za jej bezinteresowną pomoc w przygotowaniu i przeprowadzeniu sportowo-artystycznej części imprezy. Wypadła w roli konferansjerki naprawdę świetnie, potrafiła pobudzić publiczność do udziału w imprezie a także zdopingować uczestników



poszczególnych konkurencji do maksymalnego zaangażowania. Brawo Ulka!

O godz. 16<sup>00</sup> w sobotę, odbył się „Bieg trzeźwości” wokół naszego parku. Początkowo czułam obawę, że nikt nie weźmie udziału w tej konkurencji, gdyż pogoda nie była zbyt sprzyjająca biegom, żar lał się z nieba taki, że nawet siedząc w cieniu, każdy był zlany potem. Wprawdzie nie było nas dużo, ważne jest jednak to, że kilkunastoosobowa grupa ruszyła do biegu, wyrażając tym samym poparcie dla ruchu trzeźwościowego. Każdy uczestnik tej rywalizacji otrzymał od nas pamiątkowy znaczek i na osłodę, cukierka. Chwila przerwy i już witaliśmy gości, którzy przyjechali do nas z Warszawy ze Stowarzyszenia Abstynentów „Serce” – Anka i Krzysztof Lorentz. Wystąpili oni o godz. 17<sup>00</sup> w programie słowno-muzycznym, skierowanym do tych osób, które jeszcze borykają się z problemem alkoholowym. Poprzez piosenkę starali się przekazać słuchaczom swoje doświadczenia zdobyte w drodze do trzeźwości. Śpiewali o tym, że nigdy nie jest za późno, aby przestać pić i zacząć godnie żyć. Niestety, na tę propozycję naszego programu przyszło również niewiele osób. W tym momencie nasuwa mi się smutna refleksja, że „człowiek staje na głowie”, żeby zorganizować coś ciekawego, nowego a ludzie nie przychodzą. Dlaczego? Czy wszyscy w Lipsku zniwowali? Słyszeliśmy od postronnych osób:

- „Festyn trzeźwości to nie dla nas.”
- „To jest zabawa dla alkoholików”.
- „Tam nie pójdę, bo jeszcze ktoś pomyśli, że jestem alkoholikiem (- czka)”.

A w wielu wypadkach jest tak, że właśnie jesteś i będziesz alkoholikiem, tylko boisz się do tego przyznać sam przed sobą. Wódka rządzi twoim życiem i zanim nie podejmiesz tej bardzo trudnej decyzji i nie nabierzesz odwagi żeby przestać pić, zacząć się leczyć i przyłączyć się do tych, którzy próbują ratować swoje życie, nadal będziesz szerokim kręgiem omijał nasze imprezy i będziesz stał w cieniu, niechając się ironicznie i udając, że nie dotyczy to ciebie i twojej rodziny. Mam takie poczucie, że społeczeństwo nasze, żyje w nieświadomości tego czym jest choroba alkoholowa, a przecież jest to właśnie choroba, ma swój numer statystyczny i jako taka powinna być leczona przez specjalistów. Dotyka ona ludzi różnych zawodów, w różnym wieku i o różnej pozycji społecznej. Nigdy tak naprawdę nie masz pewności czy na nią nie zachorujesz lub czy jako problem nie pojawi się ona w twojej rodzinie. Dlatego też, w AA mówi się: „Nigdy nie mów – Nigdy”. Pojawiały się również głosy, że „Nic nie wiedzieliśmy o takim festynie”. I tutaj trzeba przyznać, że rzeczywiście, mogło się tak zdarzyć, gdyż ogłoszenia o naszej imprezie były permanentnie zrywane, także wiele osób nie mogło o niej wiedzieć, bo nie zdążyło o tym przeczytać. Dziwi nas trochę fakt, że komuś w Lipsku przeszkadzają plakaty, i to nie tylko te nasze, ale jakiegokolwiek.

O godz. 20<sup>00</sup> odbył się mityng otwarty AA i Al.-anon, który trwał 1 godz. 30 min. Wypowiedzi były bardzo ciekawe, gdyż wypowiadały się osoby, które po raz pierwszy odważyły się zabrać głos oraz nasi goście ze stolicy.

Po mityngu rozpoczęła się zabawa taneczna. Chcemy podziękować zespołowi „Inside” za wspaniałą grę. Szczerze mówiąc, obawiałam się zachowania młodzieży w trakcie zabawy, ale bardzo przykrych incydentów nie stwierdziliśmy. Wprawdzie pustych puszek po piwie było dużo, niemniej jednak widać było, że czytając hasło, które wisiało nad sceną „Witamy na festynie trzeźwości”, młodzież i dorośli jakby bardziej ukrywali się z piciem piwa i innych trunków. Organizatorzy ze swej strony zapewnili bufet, w którym można było zjeść bigos i kielbaski, owoce i słodycze a także wypić napój bezalkoholowy. Zabawa zakończyła się o godz. 2<sup>15</sup>.

Drugi dzień spotkań trzeźwościowych tj. niedziela 19 sierpnia br., rozpoczął się mszą św. w kościele parafialnym w intencji trzeźwości AA i ich rodzin. Po mszy św. spotkaliśmy się na pikniku bezalkoholowym nad rzeką. Było ognisko, pieczone kielbaski i śpiewy przy gitarze. Na pikniku byli też Ania i Krzysztof Lorentzowie z Warszawy.

Ogólnie mówiąc sprostaliśmy trudnemu zadaniu, którego celem było promowanie zdrowego stylu życia oraz zachęcenie społeczeństwa do ciekawego spędzania wolnego czasu.

Wydaje mi się, że warto było chociaż dla niewielkiej grupy osób podjąć trud zorganizowania tego typu festynu.

Pragniemy bardzo serdecznie podziękować przewodniczącemu Rady Miejskiej w Lipsku p. A. Kościuchowi oraz przedstawicielce komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych p. H. Bondziul za uczestniczenie w festynie oraz wszystkim którzy w jakiś sposób przyczynili się do jego zorganizowania.

*Prezes Stowarzyszenia*

\*\*\*\*\*

## *Moje refleksje...*

My Polacy chlubimy się tym, że jesteśmy narodem katolickim, wobec tego obowiązują nas przykazania wynikające z wiary, a wśród nich: „Nie mów fałszywego świadectwa, przeciw bliźniemu swemu”. Wiele fałszu i kłamstw przyniosły lata II wojny światowej a następnie okres ustroju komunistycznego. W tym to czasie zniszczono wielu szlachetnych i uczciwych Polaków, którzy byli „Bogu ducha winni”. Oni to oddali swe życie w imię bliźniego, spiesząc z bezinteresowną pomocą i opieką w potrzebie (żywność, ubrania, schronienie). Przykładem tej heroicznej postawy na naszym terenie jest spacyfikowana wieś Jasionowo, która w dniu 26 sierpnia 1943 r. zniknęła z powierzchni ziemi, a jej mieszkańcy spoczęli we wspólnej mogile. Chociaż w tym roku mija 58 lat od tamtych wydarzeń, wspomnienia tamtych tragicznych dni są wciąż żywe, a wręcz bolesne dla tych, co utracili swych najbliższych bądź na całe życie zostali inwalidami.

Ja, w dniu pacyfikacji miałem niepełny rok życia. W dwa tygodnie po pacyfikacji mój tata Stanisław grabił siano w uroczysku „Wierzchaminy” – został aresztowany



## Moje refleksje...

przez gestapo, przewieziony do Grodna i tam miał być rozstrzelany. Ja, jako niemowlę, byłem karmiony piersią mamy. Ból i rozpacz mojej mamy spowodowana tą sytuacją, wpłynęła na to, że zostałem inwalidą na całe życie. Byłem w szpitalu w Grodnie, tam lekarz Niczuporek (nie wiem czy to właściwie pisane nazwisko) powiedział moim rodzicom, że „syn wasz zostanie inwalidą na całe życie, a powodem tego były przejścia psychiczne matki, które wraz z pokarmem przeszły na potomstwo”. Potwierdził to doktor Władysław Rymsza z Lipska. Dlatego też każdy dzień mego życia przypomina mi tamten okres, pacyfikację i jej skutki.

W numerze 84/2000 „Echa Lipska” we wrześniu ubiegłego roku, został zamieszczony mój wiersz pt. „Jasionowo”. Po tej publikacji zostałem oskarżony przez p. Sztukowskiego Witolda, który zarzucał mi wiele przeinaczeń i zmyślonych, obraźliwych faktów, posunął się nawet do tego, że zostałem oskarżony w Instytucie Pamięci Narodowej Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni Hitlerowskich przeciw Narodowi Polskiemu w Białymstoku. Wśród zarzutów p. Witolda było to, że zniesławilem pamięć jego zmarłej żony – Elżbiety Sztukowskiej, która rzekomo nic nie wiedziała o dacie pacyfikacji wsi Jasionowo.

Witold Sztukowski w liście skierowanym do mnie w dniu 13 marca 2001 r. pisze, cytat:

*„Prawda o wydarzeniach tamtych lat została na przestrzeni ubiegłego ponad półwiecza skrzętnie opisana i udokumentowana. O tego typu „rewelacjach” nie było tam dotąd mowy”.*

Tak o takich „rewelacjach” jak ujawnione fakty w moim wierszu, nie było rzeczywiście dotąd mowy. Są tam zawarte oskarżenia osób winnych tragedii wsi Jasionowo. Do września ub. r. fakty te były skrzętnie ukrywane, o tym się mówiło, lecz publicznie nie były one ukazane na łamach prasy.

Fakty historyczne ukazane w moim wierszu nikogo nie zniesławiają – mówię o tym na co zasłużyli, za treść tam zawartą nikogo przeproszać nie będę jak życzył sobie tego mój oskarżyciel W. Sztukowski, podając nawet treść przeprosin, w następującym brzmieniu, cytuję:

*„Redakcja „Echo Lipska” wraz z Romanem Sztukowskim, autorem wiersza pt. „Jasionowo” zamieszczonym w numerze 84 z m-ca września 2000 r. przeprosza wszystkie wymienione tam osoby i żołnierzy AK oraz ich rodziny za przypisanie im udziału w czynach nieprawdziwych, nie udokumentowanych i obraźliwych. Redakcja zapewnia, że doloży starań, by nie powtórzyło się to nigdy więcej”.*

Panie W. Sztukowski, powyższy cytat podaję do wiadomości publicznej i zapewniam, że są czynione starania, by nastąpił nowy okres w ukazaniu prawdziwej historii tamtych minionych koszmarnych lat wojny i okresu komunistycznego, kiedy ludzie ginęli jak przysłowiowe „muchy”. Do dziś nieznane jest nawet w jakich okolicznościach zginęli i gdzie spoczywają ich doczesne szczątki.

W dniu 15 maja br. byłem w Prokuraturze Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, gdzie zostałem oskarżony przez Witolda Sztukowskiego.

Tam złożyłem zeznania w sprawach mi wiadomych, dołączyłem do akt oświadczenia osób nie spokrewnionych ze mną i nie mających ze sobą żadnych powiązań rodzinnych takich, jakie występują pomiędzy Witoldem i Elżbietą Sztukowską i są widoczne w ich zeznaniach, które również znajdują się ww. Są to oświadczenia poniższych osób: Bronisława Dobrowolskiego z Krasnego:

*Ja Dobrowolski Bronisław zam. Krasne, oświadczam że w dniu 25 sierpnia 1943r. dostarczałem kontyngent mleka do Lipska dla Niemców. Po zdaniu mleka, gdy stały próżne kany, podszedł policjant Szupinski i zapytał czyje to są kany, odparłem, że moje, z Krasnego. Na Elżbietę Sztukowską również powiedział czyje są kany odparła, że z Jasionowa, machnął ręką i powiedział „A dla nich już nie są potrzebne”. O tym zdarzeniu mówiłem jej mężowi Witoldowi. Elżbieta również rozmawiała z Sidorem. Podpisane: Dobrowolski Bronisław, Krasne 8.4.2001r.*

Stanisława Sztukowskiego (syna Jana) z Jasionowa:

*Ja niżej podpisany Sztukowski Stanisław oświadczam, że Elżbieta, żona Witolda, w dniu 25 sierpnia 1943 roku po dostarczeniu mleka dla Niemców, wróciła bez konwi. Na prośbę zbiegłych mieszkańców co się stało, co jest, dlaczego? Powiedziała, że o niczym nie wie. Jednak podczas strzelania na jutro najbliższa rodzina była nieobecna. W podpisie: Sztukowski Stanisław.*

Anny Roszkowskiej z Lipska:

*Ja niżej podpisana Anna Roszkowska, zam. Lipsk oświadczam, co mi opowiadała moja teściowa Zofia Roszkowska, matka mego męża Jarosława Roszkowskiego. W przeddzień tragedii wsi Jasionowo tj. 25 sierpnia 1943 roku Zofia Roszkowska pojechała do bratowej, Kazimierzy Smyk zam. w Jasionowie. Wracając do Lipska na drodze w uroczysku „Peluszki” spotkała wracającą z Lipska Elżbietę Sztukowską, która w tym dniu odwoziła ze wsi kontyngent mleka dla Niemców do Lipska, którą zapytała i słysząc w Lipsku. Elżbieta nie chciała nic odpowiadać, starała się uniknąć rozmowy, wreszcie ze zdenerwowaniem odpowiedziała: „Co wiem niekomutku, niekomutku nie powiem”. Teściowa dalej się dopytywała, lecz Elżbieta nic więcej nie powiedziała i szybko odjechała. Wracała prostym wozem bez kan. Teściowa na drodze zawróciła do wsi Jasionowo i opowiedziała wszystko dla swego ojca Wincentego Smyka – całe spotkanie z Elżbietą Sztukowską, dodając, że Elżbieta Sztukowska musi znać jakąś tajemnicę. Ojciec dla swej córki Zofii Roszkowskiej odpowiedział: „Niewinnym nic nie robią, najpierw przesłuchają”. Teściowa wróciła do swej rodziny. Nazajutrz rano wieś Jasionowo otoczyli Niemcy, którzy dokonali mordu na mieszkańcach. Zamordowano 58 mieszkańców – dzieci żywcem wrzucano do dołu.*

*W podpisie: Anna Roszkowska, kol. Lipsk 15.04.2001r.*

oraz Ireny Czokało z Lipska:

*Ja niżej podpisana Irena Czokało zamieszkała Lipsk ul. Żamiejska 11 oświadczam, że słyszałam od swego ojca Stanisława, że Sztukowska Elżbieta przywoziła mleko do mleczarni więc Sidor uprzedził, że coś z Jasionowym jest*



nie w porządku. Gdy przyjechała, żona sołtysa poszła dowiedzieć się co słychać. Elżbieta Sz. powiedziała, co wie to nikomu nie powie. A kan po mleku już nie zwrócono. W podpisie: Irena Czokoła.

Innym z zarzutów p. Witolda było stwierdzenie, że rzekomo zniesławilem żołnierzy Armii Krajowej w wersecie wiersza, który brzmi następująco - cytuję:

*„Gdzie były „Komary”, „Orły” i „Zające”  
co chleb z Jasionowa brali.*

*Nie było obrony od tych „leśnych” ludzi”.*

Czyżby mój oskarżyciel W. Sztukowski, zapomniał co napisał w swej broszurce pt. „Ballady wsi Jasionowo”, a wydał ją w miesiącu sierpniu 1987r. Wśród ballad jest wiersz pt. „Opowiadania o tragedii wsi Jasionowo”, cytuję:

*„Kto nas dziś obroni,  
gdy kopią nam doły,  
gdzie są partyzanci,  
„Orły” i „Sokoły””.*

Jak wynika z dat pisanych wierszy, to W. Sztukowski trzynastcie lat wcześniej oskarżył żołnierzy Armii Krajowej, sam będąc członkiem ZBoWiD od dnia 28 lutego 1977r. Nikt go jednak za zniesławienie AK nie oskarżył.

Chciałbym zwrócić Państwa uwagę na artykuł: „Vergeltungsaktion Jasionowo” (zamieszczonym w numerze 92,93/2001 czasopisma „Echo Lipska”) autorstwa Władysława Czarnieckiego, a pisanego najprawdopodobniej pod dyktando W. Sztukowskiego, w nim to właśnie ci panowie tworzą nową, fałszywą historię z zaistniałych faktów historycznych, cytuję:

*„Zmęczona nocnym marszem, grupa żołnierzy UBK zaległa na dzienny odpoczynek, na śródleśnej polanie między Jasionowem a Wilkownią”.* Tymczasem w 1 numerze „Echa Lipska” z sierpnia 1993 r. (w artykule pt. „Dlaczego Jasionowo?”) podano za Augustowskim Biuletynem Informacyjnym Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, że faktycznym miejscem odpoczynku był Kozi Rynek opodal leśniczówki Brzozowe Grądy. Tam na Szerokiej Trybie zostali zastrzeleni w czasie snu dwaj wartownicy z grupy żołnierzy UBK. Oba opisy dotyczą tych samych wydarzeń i tej samej grupy odpoczywających żołnierzy, w tym samym czasie lecz w dwu różnych miejscach.

Przytoczony przykład świadczy o tym, że Władysław Czarniecki nie zna historii tego regionu, nie zna położenia geograficznego tak ważnych miejsc historycznych. Władysław Czarniecki ślepo wierzy W. Sztukowskiemu, który przez całe swe życie tworzył nowożytną historię według swego widzimisie, fałszując fakty historyczne.

Próżne są to zabiegi, bo moje zarzuty są prawdziwe a nie zmyślane. Potwierdzają to załączone do mojej odpowiedzi oświadczenia.

Nie zamierzam polemizować z Panem Czarnieckim, można spierać się o wiele szczegółów, podając fakty i okoliczności do dziś nie wyjaśnione. Jednym z nich jest stwierdzenie zapisane przez Władysława Czarnieckiego - cytuję:

*„W domu Witolda i Elżbiety na jasionowskich koloniach, nocowała tylko 70-letnia matka Witolda – Petronela”.*

Faktem jest, że na kolonii nigdy nie było domu, taka informacja jest zanotowana w pamiętniku W. Sztukowskiego (część III – Okupacja niemiecka na str. 50) cytuję: *„Po wizycie gestapo w naszej wsi, ja wyjechałem do siostry Dudziuk Bronisławy, która mieszkała we wsi Małaszówka koło Dąbrowy. W domu została żona i matka. Życie we wsi w dalszym ciągu płynęło w napięciu.”*

Te dwa wymienione cytaty są ze sobą sprzeczne

Jeszcze żyje wielu mieszkańców Jasionowa, sąsiadów, naocznych świadków tych wydarzeń, których zeznania nie są zarejestrowane w Instytucie Pamięci Narodowej w Białymstoku opatrzonych sygnaturą S/66, gdyż nikt ich o to nie pytał. To poniższe oświadczenie Pana Tadeusza Krysztofika z Ostrowia ukazuje w nowym świetle tę sporną sprawę. Jego mama Stefania żyje i osobiście mi to opowiadała.

Ja niżej podpisany Tadeusz Krysztofik zam. Ostrowie składam oświadczenie o tym, co mi opowiadała moja mama Stefania z domu Sztukowska z Jasionowa. W dniu 25 sierpnia 1943 roku kosili owies w uroczysku „Wieszcaminny”. Mama poszła do Kulmaczewskiego po wodę, pole znajduje się obok zabudowań Kulmaczewskiego. Weszła przez bramę obok stodoły na podwórkę. W stodole stał załadowany wóz przygotowany do wyjazdu. Na podwórku stały: Zofia Kulmaczewska, Elżbieta Sztukowska (żona Witolda) oraz Petronela Sztukowska (matka Witolda). Mama zapytała: A gdzie to wyjeżdżacie? – w odpowiedzi usłyszała: „Nie twoja sprawa – nie bądź ciekawa”. Mama wzięła wody i wróciła do pracy. Opowiedziała o tym dla pozostałych pracowników. Pod wieczór słychać było odgłosy odjeżdżającego wozu, podskakującego na korzeniach drzew. Po skończonej pracy wszyscy wrócili do domu do Ostrowia.

W podpisie: Krysztofik Tadeusz, Ostrowie 05.08.2001r.

Te wszystkie zamieszczone oświadczenia (5 szt.) nie oczyszczają Elżbiety, lecz osadzają ją tak jak na to zasłużyła. Dowodzą, że wiedziała o wszystkim, o mającym nastąpić rozstrzelaniu wsi i wraz z rodziną uciekła jak przysłowiowe „szczury z tonącego okrętu”, dlatego też nikt z ich rodziny nie zginął.

To pan Wł. Czarniecki pod dyktando W. Sztukowskiego starali się mnie ośmieszyć, cytuję: *„...słyszał, że gdzieś dzwonią, lecz w którym kościele, to już nie bardzo, co zupełnie nie przeszkadza mu, z dużą pewnością siebie przeinaczenia, zmyślenia podawać za fakty.”*

Sądzę, że po przeczytaniu tego artykułu i załączonych tu oświadczeń, Pan Wł. Czarniecki zrozumie wiele. A jeszcze więcej gdy ukaże się artykuł dotyczący daty 22 czerwca 1941r. o wsi Krasne, którego cytat załączam: *„Nie przeznawając swego nieszczęścia nawet z żoną nie pożegnałem się i o godz. 21 dnia 22 czerwca 1941 r. razem z dwoma Niemcami pojechaliśmy do wsi Krasne. Po drodze zajechaliśmy do miejsca, w którym przebywała jednostka wojsk radzieckich. Niemcy kazali mnie zejść z furmanki i poszliśmy razem po namiotach. Niemcy brali i dawali je dla mnie. Ja te rzeczy przyniosłem do furmanki i chciałem położyć, ale ci Niemcy mówią, że trzeba schować w lesie, żeby kiedyś mógł to zabrać. Tak też i zrobiłem”.* Co to było i komu to było potrzebne, czy to ciuchy po zbie-



głych i zabitych żołnierzach sowieckich były Niemcom potrzebne? W tym czasie Niemcy mieli wszystko, byli uzbrojeni „po zęby”, ich celem było „Drank nach osten”. Może Pan W. Sztukowski to wyjaśni, bo opinia mieszkańców wsi Krasne jest inna od wersji, jaką wielokrotnie opowiadał „bohater” owego zdarzenia. Lecz ten temat przekazać komuś z redakcji gazety „Kontrasty”.

Wszystkiego nie można kupić za pieniądze, bo pamięć ludzka jest silniejsza od zмовы milczenia i tych zeznań składanych przez osoby wybrane, które nic nie widziały chociaż były winne. Niewinnie przelana krew woła o pomstę, o prawo i sprawiedliwość.

Mam nadzieję, że Czytelnicy „Echa Lipska”, po przeczytaniu mego artykułu i Pana Wł. Czarnieckiego („Vorgeltungsaktion – Jasionowo” – „Echo Lipska” Nr 92, 93/2001) wyciągną odpowiednie wnioski i zrozumieją gdzie jest prawda a gdzie fałsz. Przytoczę tu jeszcze jeden cytat z artykułu Wł. Czarnieckiego – *„Byłoby więc rozsądną propozycją, aby pan R. Sztukowski poprzestał na swoich dotychczasowych opisach – do nich nikt nie będzie zgłaszał pretensji”*. Nie wiem co to ma oznaczać. Czy dotyczy to pisanych ballad i wierszy, jeżeli ja to robię źle to zróbże pan lepiej. Pan W. Sztukowski napisał osiem stron maszynopisu „Doznanych łask” – ja tego nie komentuję, bo to jest sprawa osobista. A jeżeli dotyczy to spacyfikowanej wsi Jasionowo i dalszej jej historii, to nie poprzestanę dlatego, że:

- zostałem oskarżony w Instytucie Pamięci Narodowej w Białymstoku,
- były mieszkaniem wsi Jasionowo – W. Sztukowski dążył przez lata do zatarcia wszelkich śladów zbrodni pisząc fałszywą historię wg swego uznania,
- prawda o spacyfikowanej wsi Jasionowo, do tej pory tak skrętnie ukrywana i fałszowana przez W. Sztukowskiego, musi ujrzeć światło dzienne,
- musi wreszcie wyjść na jaw marazm tamtych koszmarnych lat, gdy rabusie podszywali się pod sztandary chlubnej organizacji Armii Krajowej a dziś należą do organizacji ZboWiD a wśród nich, autor wielu fałszywych publikacji o wsi Jasionowo – p. Witold Sztukowski.

Przed dwoma laty otrzymałem w prezencie od W. Sztukowskiego starą teczkę – pełną pisanych broszur, wycinków z gazet – po prostu wiele rupieci. Wśród tego znalazłem kserokopie: „Wspomnienia doznanych łask”, oraz część III – wspomnienia z lat wojny „Okupacja niemiecka”. Z tych zapisków pochodzą cytaty, które przytoczyłem w tym artykule.

Porównując różne wspomnienia p. W. Sztukowskiego dotyczące okresu okupacji niemieckiej, dochodzi się do wniosku, że W. Sztukowski zaprzecza sam sobie. Dane historyczne winny być zawsze takie same – to nie romans miłosny, który można dowolnie upiększać i zmieniać, by przypodobać się wybrance.

*Roman Sztukowski*

## Wspaniały okaz!



Uczennica Anna Anuszkiewicz z Jastrzębnej II, znalazła w lesie przydomowym, dnia 16.08.2001 r., grzyba borowika o wadze 1,1 kg, który został dostarczony do redakcji „Echa Lipska”.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów na przyszłość!

red

\*\*\*\*\*

## DOŻYNKI

W święto Matki Boskiej Siewnej (8.IX.br.) odbyły się, jak co roku, dożynki parafialne. W tegorocznej uroczystości, oprócz licznie zgromadzonych rolników, wzięły również udział delegacje wsi z wieńcami dożynkowymi. Był też wieniec od ul. 400-lecia i członków Zespołu Regionalnego „Lipsk”. Do udziału w diecezjalnych dożynkach w Elku, w dniu 9.IX. wydelegowano wieś Rubcowo z wieńcem zespołu regionalnego, który prezentujemy poniżej.

9 września 2001 r., odbyły się również uroczystości

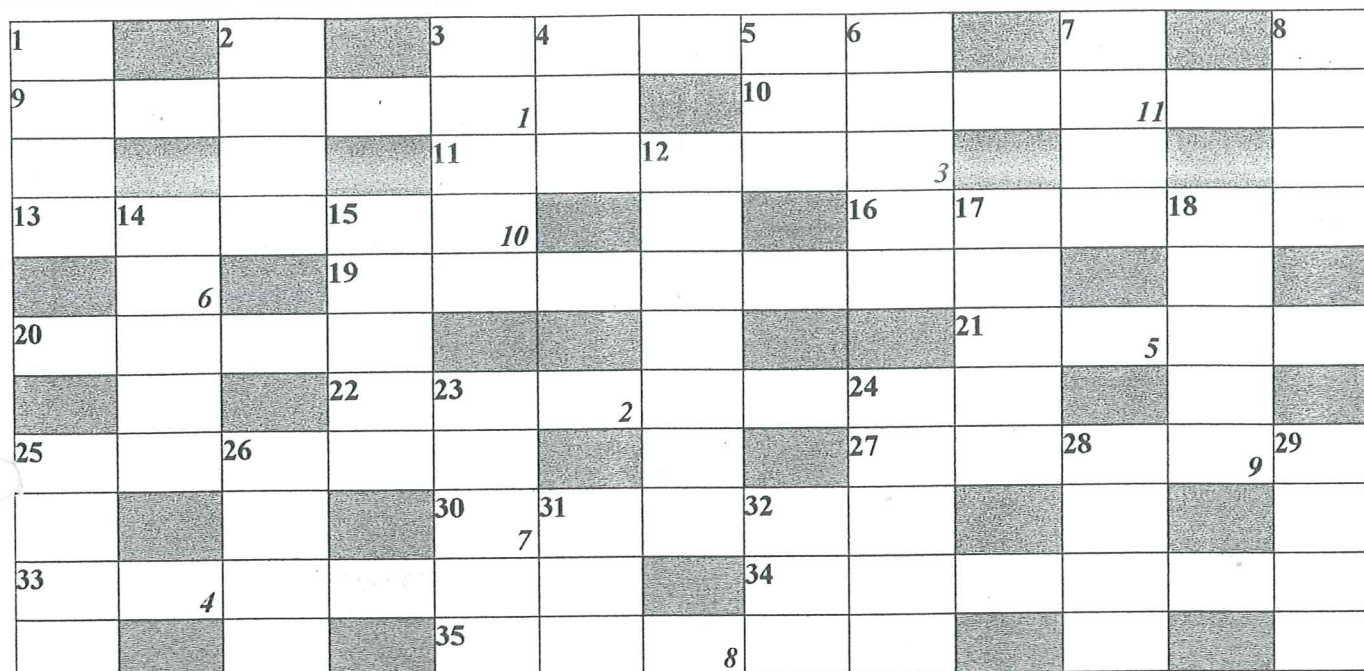


koronacyjne cudownego obrazu Matki Bożej Różańcowej w sąsiedniej parafii Krasnybór.

red.



# K R Z Y Ż Ó W K A



## Poziomo:

3. kilka osób; 4. substancja palna stała, ciekła lub gazowa; 10. rzymska bogini świtu; 11. roślina śródziemnomorska (motyw zdobniczy); 13. węzeł, rodzaj zaciśniętej pętli; 16. Atlantyczny lub Indyjski; 19. zajmuje się wyrabianiem sprzętów z drewna; 20. główny składnik powietrza; 21. klub sportowy z Amsterdamu; 22. napój mający zachować młodość i przedłużyć życie; 25. jadowity wąż, okularnik; 27. dzieli budynek na kondygnacje; 30. brak czegoś, atrofia; 33. skała wapienna, używana w budownictwie i rzeźbiarstwie; 34. miasto wojewódzkie nad Wisłą; 35. grała Marusię w filmie „Czterej pancerni i pies”

## Pionowo:

1. zwierzę upasione, utuczone; 2. jacht żaglowy o jednym maszcie i dwóch żaglach; 3. pogwałcenie, naruszenie czegoś; 4. okres czasu; 5. ogólnopolska państwowa instytucja naukowa; 6. inicjator, projektodawca, wynalazca; 7. Nat ... zwany King, amerykański pianista i śpiewak jazzowy; 8. rzymskie bóstwo lasów górskich; 12. smutny pajac; 14. dziurka w igle do nawlekania nitki; 15. związek chemiczny powstały w wyniku reakcji kwasów i alkoholi; 17. diabeł, szatan; 18. pisarz brazylijski; 23. kolor niebieski i błękit; 24. polski samolot odrzutowy szkolno-treningowy; 25. margaryna; 26. odmiana gruszy; 28. górna kończyna; 29. niskoprocentowy napój alkoholowy; 31. papuga; 32. niewiadoma.

Litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu od 1 do 11 utworzą rozwiązanie, które wraz z załączonym kuponem, należy dostarczyć do redakcji w terminie do **10 października 2001 r.** Wśród czytelników, którzy nadesłają prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrodę książkową. Hasło krzyżówki z Nr 7/8 2001 r. brzmi: „Wakacje”. Nagrodę książkową za prawidłową odpowiedź otrzymuje pan Jan Szydłowski z Dulkowszczyzny. Gratulujemy!



„ECHO LIPSKA” miesięcznik informacyjny Urzędu Miejskiego w Lipsku.

Adres redakcji: 16-315 Lipsk, ul. Rynek 23.

Zespół redakcyjny: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk.



## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Zarząd Miejski w Lipsku ogłasza II-gi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 w 18-rodzinnym budynku komunalnym przy ul. Szkolnej 5 w Lipsku o pow. użytkowej 73,5 m<sup>2</sup> (4 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) wraz z przynależną piwnicą nr 5 oraz ułamkowym współudziałem 608/10000 do części wspólnych budynku i współwłasności działki nr 725 o pow. 546 m<sup>2</sup>.

Łączna cena wywoławcza – 22.000 zł., wysokość wadium 2.200 zł, płatne w gotówce najpóźniej w dniu 05.10.2001 r. w kasie Urzędu.

**Przetarg odbędzie się w dniu 08 października 2001 r. o godz. 10<sup>30</sup> w pok. Nr 2 Urzędu Miejskiego w Lipsku.**

Szczegółowe informacje – tel. 0-87 6423033. Zastrzega się możliwość unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

## POŻEGNANIE LATA

Tegoroczne lato dzięki swojej sprzyjającej aurze, obfitowało w wiele festynów, pikników i zabaw. Miejsko – Gminny Ośrodek Kultury w Lipsku zaproponował mieszkańcom naszej gminy cykl spotkań pod wspólnym



tytułem „Piknik Biebrzański”. Pierwsza impreza z tego cyklu odbyła się 7 lipca. Gościem specjalnym tego spotkania był chór polski z Grodna „Głos znad Niemna”. Kolejne piknikowe spotkania odbywały się 21 lipca, 4 sierpnia i 25 sierpnia – kiedy to następowało pożegnanie wakacji. Impreza ta rozpoczęła się konkursami i zabawami dla dzieci. Był „Mini Playback Show”, konkurs tańca, wakacyjne opowiadania i wiele jeszcze innych konkurencji, dla dorosłych zaś zaproponowano zabawę ludową. Zamknięcie cyklu nastąpiło w dniu 8 września zabawą na „Pożegnanie Lata” z udziałem zespołu „Vanad” z Jacznik.

## OGŁOSZENIE

Gospodarstwo Pomocnicze MWK OHP w Warszawie od ponad 10-ciu lat prowadzi **najtańsze w Warszawie noclegi dla pracowników** spoza Warszawy. Noclegi te cieszą się szczególnym zainteresowaniem wśród osób przyjeżdżających do pracy na warszawskich budowlach.

Obiekt nasz znajduje się na Mokotowie obok Telewizji Polskiej i ma świetne połączenie z Dworcem Centralnym oraz dzielnicami Warszawy lewobrzeżnej (Ursynów, Ochota, Wola, Żoliborz, Śródmieście). Cena noclegów za okres 30 dni wynosi 321,00 PLN tj. 10,70 PLN za dobę.

*Nasz adres:*

Gospodarstwo Pomocnicze  
Mazowieckiej Wojewódzkiej Komendy OHP  
02-652 Warszawa  
ul. Samochodowa 2  
telefony: (0-22) 843-44-02  
(0-22) 547-89-99

Informacja udzielana jest w dni robocze 8<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

\*\*\*\*\*

## Odznaczenia Sybirakom

W czasie obrad XX sesji Rady Miejskiej w Lipsku, w dn. 31.VIII.br., zostały uroczyście wręczone „Krzyże Sybiraków” dla następujących mieszkańców gminy Lipsk:

1. **Stanisławowi Kalisz** z Krasnego
2. **Marii Karczewskiej** z Lipska,
3. **Wacławowi Kobeldys** z Krasnego,
4. **Kazimierzowi Krysiukowi** ze Skieblewa,
5. **Stanisławie Sawickiej** z Nowego Lipska,
6. **Władysławie Wnukowskiej** z Lipska.

\*\*\*\*\*



## OGŁOSZENIE

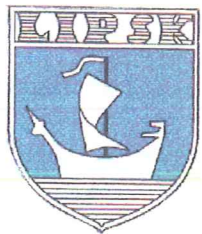
Kupię akordeon w bardzo dobrym stanie.  
Wiadomość: ul. Kościelna 7,  
tel. 64-23-885

**Sprzedam Opla Asconę 1,6 D**  
**rok prod. 1983/86.**

tel. 642-10-18







**P**rotokół z posiedzenia Komisji Rewizyjnej oceniającej działalność Zarządu TPL od 24 stycznia 2000 r. do 23 maja 2001 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie Komisji:

1. Irena Zarzecka – przewodnicząca
2. Janina Pietrewicz – członek
3. Maria Hećman – członek

Towarzystwo Przyjaciół Lipska liczy 1012 członków rzeczywistych. Po sprawdzeniu książki kasowej z wyciągami bankowymi stwierdzono stan konta bankowego na dzień 23 maja 2001 r. – 4.510,03 zł.

Stan kasy po ostatniej kontroli wynosił – 1.199,92 zł.

Na przychody tego konta składają się:

- składki członkowskie - 581,-
- darowizna - 300,-
- kapitalizacja odsetek - 49,25
- wpłaty na renowację pomnika „Zginęli za Polskę” – 5.900,90
- dotacja Urzędu Miejskiego na organizowane konkursy – 1.800,-

Łączne przychody wraz z bilansem otwarcia wynoszą – 9.831,07 zł.

Na wydatki tego konta składają się:

- wydatki związane z obchodami „Dni Lipska” – 486,57 zł.
- wiązanki pogrzebowe i okolicznościowe – 425,-
- opłaty pocztowe i prowizja – 219,69
- zaliczka na renowację pomnika – 2.000,-
- nagrody konkursowe i prenumerata czasopisma „Kwietnik” – 2.189,78

Ogółem rozchody wynoszą 5.321,04 zł.

Stan kasy i salda bankowego na dzień 23 maja 2001 r. wynosi 4.510,03 zł.

Stan książeczki terminowej wynosi: 740,73 zł.

Ogółem stan kasy na dzień 23 maja 2001 r. wynosi: 6.061,77 zł.

W okresie sprawozdawczym posiedzenia Zarządu i Prezydium Zarządu TPL odbywały się zgodnie z przyjętym planem pracy. Posiedzenia mają odzwierciedlenia w protokołach.

Po skontrolowaniu działalności finansowej i statutowej Komisja Rewizyjna stwierdza, że działalność Zarządu była zgodna ze statutem i udziela absolutorium obecnemu Zarządowi.

Lipsk, dn. 23 maja 2001 r.

## OGRÓDKI, BALKONY

### – KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Protokół z komisyjnego przeglądu posesji, ogródków i balkonów z dnia 26.08.2001 r., w ramach ogłoszonego przez TPL konkursu.

Komisja w składzie:

1. Jan Sewastjanowicz – przewodniczący
2. Romuald Bielawski – członek
3. Stanisław Chmielewski – członek
4. Krystyna Łukaszewicz – członek

Komisja ww. składzie, dokonała przeglądu wszystkich posesji na terenie miasta Lipska. Do oceny zostało zakwalifikowanych 66 posesji i 9 balkonów. Przy ocenie brano pod uwagę wygląd ogólny i estetykę posesji oraz pomysłowość w jej upiększeniu. Końcowa klasyfikacja wygląda następująco:

I miejsce – Zofia i Wiesław Mrówka

II miejsce – Danuta i Józef Hawrylik

III miejsce – Marianna i Marian Wasilewscy

III miejsce – Maryla i Zbigniew Flisikowscy

IV miejsca: Teresa i Stanisław Kudaj

Krystyna i Lech Danilczyk

Leonarda i Józef Borodziuk

Maria i Ryszard Zielepucha

Stanisława Dajnowicz

Anna i Andrzej Skokowscy

V miejsca: Krystyna i Antoni Krzywicz

Wanda i Edward Boguszewscy

Alina i Tadeusz Zieziula

Ewa i Edward Zieziula

Krystyna i Antoni Snarscy

Helena i Kazimierz Łukaszewicz

Jolanta i Stanisław Tawrel

Anna i Grzegorz Łodyga

Danuta i Marek Kiljańczyk

Anna i Jan Sztukowscy

Jolanta i Lech Łepiccy

Krystyna i Jan Łozowscy

Halina i Aleksander Kubryńscy

Helena i Jan Matwiejczyk

Halina i Stanisław Sieroccy

Halina i Wiesław Daraszkiewicz

Danuta Wilczyńska

Na wyróżnienie, oprócz wymienionych, zasługują jeszcze 43 posesje.



W kategorii balkonów przyznano następujące miejsca:

I miejsce – Alina Markiewicz

II miejsce – Teresa i Andrzej Lićwinko

III miejsce – Krystyna i Tadeusz Hołownia

IV miejsce – Grażyna i Romuald Leszkowicz

IV miejsce – Wanda i Józef Jakubowscy

Ponadto wyróżniono następujące balkony: Kazimiery Borodziuk, Zofii i Franciszka Wieczorkowskich, Henryki Szydłowskiej, Heleny i Mieczysława Bondziulów, Danuty

i Jarosława Kosakowskich.

W kategorii instytucji na wyróżnienie zasługują:

Parafia Rzymsko – Katolicka, Ośrodek Zdrowia i siedziba Spółdzielni Mieszkaniowej.

Organizatorzy ufundowali nagrody rzeczowe dla zdobywców 3 pierwszych miejsc w każdej kategorii. Nagrodą dla pozostałych niech będzie wymienienie ich, z imienia i nazwiska na łamach naszego biuletynu, jako przykład do naśladowania.

*Gratulujemy!*

## BYŁ WŚRÓD NAS...

**Ryszard Szczuko** – ur. w roku 1947 w Strzegomiu w rodzinie Florentyny i Czesława Szczuko. Matka Ryszarda Szczuko z domu Trochimowicz, była rodowitą lipszczanką, zaś ojciec pochodził z okolic Grodna. W roku 1958 rodzina Szczuków powróciła do Lipska i zamieszkała w domu przy ul. 400-lecia. Tutaj Ryszard Szczuko podjął naukę w szkole podstawowej. Po jej ukończeniu uczęszczał do Liceum Ogólnokształcącego w Dąbrowie Biał. a następnie kształcił się w Wyższej Szkole Pożarniczej we Wrocławiu i Warszawie. Po jej ukończeniu, st. Brygadier Ryszard Szczuko rozpoczął swoją pożarniczą służbę w 1967 r. podejmując pracę w jednostce Straży Pożarnej w Dąbrowie Biał. Promowany na pierwszy stopień oficerski w 1971 r., podjął służbę w Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Augustowie na stanowisku zastępcy komendanta, a następnie na stanowisku komendanta powiatowego. W 1976 r. z Lipska przeniósł się z rodziną na Wybrzeże. Zamieszkał w Gdyni i na długie lata związał się z ochroną przeciwpożarową resortu Żegluga i Gospodarki Morskiej, pełniąc służbę na stanowiskach dowódczych w Portowej Straży Pożarnej w Gdyni. W 1992 r. podjął służbę w Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej w Gdańsku, w Wydziale Planowania Operacyjnego, gdzie kolejno pełnił funkcję: dyżurnego operacyjnego, zastępcy naczelnika, naczelnika i ostatnio głównego specjalisty. Swoje wieloletnie doświadczenie zawodowe i wiedzę oddał służbie pożarniczej.

Tworzył struktury organiza-

cyjne Krajowego Systemu Ratowniczego-Gaśniczego. Jego zasługą była sprawność organizacyjna i operacyjna działań ratowniczych na terenach województwa gdańskiego a obecnie pomorskiego.

Za wzorową służbę wielokrotnie był wyróżniany i odznaczany, m.in. Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi, Złotym, Srebrnym i Brązowym Krzyżem Zasługi dla Pożarnictwa, Srebrną odznaką „Zasłużony Pracownik Morza”, Brązowym Medalem „Za Zasługi dla Obronności Kraju”. Był członkiem gdańskiego koła Towarzystwa Przyjaciół Lipska.

**„Niósł pomoc i ratunek” – wspomnienia, Ryszard Szczuko 1947 – 2000.**

(Gazeta Wyborcza – dodatek Gazeta Morska z dn. 29 lutego 2000 r. – fragmenty)

Pragnę pożegnać śp. Starszego Brygadiera Ryszarda Szczukę, którego tak nagle, w sposób tak nieoczekiwany, los wyrwał z naszych szeregów.

Rodzina i Straż Pożarna – Miłość i Służba – to treść całego – zbyt krótkiego – zaledwie 53-letniego życia starszego brygadiera śp. Ryszarda.

Dzięki doświadczeniu zdobytemu podczas służby w Portowej Straży Pożarnej w Gdyni wniósł nieoceniony wkład w przygotowaniu PSP do wykonywania zadań z zakresu ratownictwa chemiczno-ekologicznego. Swoją odwagą i postawą osobistą w czasie działań ratowniczych imponował wszystkim, zarówno młodym strażakom, jak i tym doświadczonym, podwładnym i przełożonym.

Wielokrotnie dawał przykłady wytrwałości i pełnej determinacji podczas długotrwałych i skomplikowanych działań ratowniczych.

Tak było między innymi podczas gaszenia pożarów torfowisk nad rzeką Biebrzą, tak było, gdy był dowódcą grupy strażaków-ratowników desantowych ze śmigłowca na opuszczony przez załogę płonący na p. nym morzu statek, tak było podczas akcji ratowniczo-gaśniczej na p. nym statku w Stoczni Remontowej Nauta w Gdyni, a także ostatnio podczas akcji ratowniczej w trakcie pożaru kościoła na gdańskim Niedźwiedniku.

Rysiek! Żegnamy Cię dziś z ogromnym żalem. Zarówno ci, którzy znali Cię od początku, którzy razem z Tobą po raz pierwszy zakładali hełm strażacki we Wrocławskiej Straży Pożarnej, ci z którymi pracowałeś przez wiele lat, jak też i ci – młodzi strażacy, z którymi spotykałeś się podczas inspekcji w różnych jednostkach straży pożarnych. Po 33 latach ofiarnej służby wybierałeś się na zasłużoną emeryturę, miałeś plany na przyszłość. Przerazająco niespodziewana, nagła śmierć wyrwała Cię z naszych szeregów. Tracimy w Tobie Ryszardzie oddanego służbie wzorowego oficera, dobrego kolegę i wspaniałego przyjaciela.

Poświęciłeś swoje najlepsze lata życia, niosąc innym pomoc i ratunek. Okrutny los sprawił, że Ciebie uratować nie było można. Pozostawiłeś nas w smutku i żałobie. Okrytej żałobą rodzinie, Żonie i Synom składam w imieniu własnym oraz koleżanek i kolegów strażaków serdeczne wyrazy współczucia. Cześć Jego Pamięci!

*Janusz Szalucha*

### BIULETYN TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ LIPSKA

Redaguje zespół w składzie: Wiesław Bochonko, Barbara Tarasewicz, Cezary Gładczuk, Romualda Prolejko

Nasz adres: Biuletyn TPL, 16-315 Lipsk n/Biebrzą, ul. Rynek 23.

G.P.II-441/351/82